

Antidotum – Angela ft. JAXO

Nie widziałam niczego przed sobą
Morze zagadek wchodzę do niego boso
Nie uciekałam nigdy Mark Rolston
Sidła miłości kolczaste oczy płoną
Ja nie chcę się prosić
Umrę dla życia
Stare znajomości jak bańki mydlane
W blasku słońca je widać
Heeejeje
Są piękne jak cisza

Podążam ulicami
Zapisując nazwy kroków
Gram w sudoku
Przypatruję się z boku
To moje antidotum
To nie są toksyny
Tylko mój własny spokój
Podążam ulicami
Zapisując nazwy kroków
Gram w sudoku
Przypatruję się z boku
To moje antidotum
To nie są toksyny
Tylko mój własny spokój

Mroczne myśli oplatają moją głowę
Ludzie są pyszni gdy próbują się podnieść
Całe Życie chciałem gonić hajs
Wole antidotum by już nie znać więcej kłamstw
Szast prast, czas zgasł
Ile warte twoje dłonie kiedy tonę?
Ile warty jest twój uśmiech na gameover
Sklejam nas jak puzzle ale chyba to rzucę
Chyba do tego nie wrócę już
Słyszę szepty wokół pomóż pomóż

Jak mam pomóc skoro nie wiem komu
Gonie dźwięki jakbym nic nie słyszał
Wokół w mroku tylko
Cisza

Podążam ulicami
Zapisując nazwy kroków
Gram w sudoku
Przypatruję się z boku
To moje antidotum
To nie są toksyny
Tylko mój własny spokój
Podążam ulicami
Zapisując nazwy kroków
Gram w sudoku
Przypatruję się z boku
To moje antidotum
To nie są toksyny
Tylko mój własny spokój



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych